

Koleśy



**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
NA KOZŁÓWCE**

30 682 KRAKÓW UL. SPÓŁDZIECÓW 3



 **SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
NA KOZŁÓWCE**

2025

Wśród nocnej ciszy

1. Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi
Wstańcie, pasterze, Bóg się wam rodzi!
*Czym prędzej się wybierajcie,
Do Betlejem pospieszajcie
Przywitać Pana./ x2*
2. Poszli, znaleźli Dzieciątko w żłobie
Z wszystkimi znaki, danymi sobie.
*Jako Bogu cześć Mu dali,
A witając zawołali
Z wielkiej radości./ x2*
3. Ach, witaj Zbawco z dawna żądany,
Cztery tysiące lat wyglądany
*Na Ciebie króle, prorocy
Czekali, a Tyś tej nocy
Nam się objawił./ x2*
4. I my czekamy na Ciebie, Pana
A skoro przyjdiesz na głos kapłana,
*Padniemy na twarz przed Tobą,
Wierząc, żeś jest pod osłoną
Chleba i wina./ x2*

Przybieżeli do Betlejem

- 1.** Przybieżeli do Betlejem pasterze
Grając skocznie Dzieciąteczku na lirze.
Chwała na wysokości,
Chwała na wysokości,
A pokój na ziemi./ x2

- 2.** Oddawali swe ukłony w pokorze
Tobie z serca ohotnego, o Boże!
Chwała na wysokości,
Chwała na wysokości,
A pokój na ziemi./ x2

- 3.** Anioł Pański sam ogłosił te dziwy,
Których oni nie słyszeli, jak żywi.
Chwała na wysokości,
Chwała na wysokości,
A pokój na ziemi./ x2

- 4.** Dziwili się napowietrznej muzyce
I myśleli, co to będzie za Dziecię?
Chwała na wysokości,
Chwała na wysokości,
A pokój na ziemi./ x2

Złota Jerozolima

Zawieja i beznadzieja
Złota Jerozolima
A w biednym Betlejem Pani
Syneczka w grocie powiła
 Zima się ludzi trzyma
Złote denary wszędzie
Bieda straszna w Betlejem
Tam tylko Pan przybędzie!

*Do szopy, do szopy wszyscy
Kto ogrzać pragnie ręce
Z darami, z darami, z darami
By odtajało serce x2*

Nie do złota i mirry
Nie do różanych pachnideł
Ale do szopy w zawieję
Tej nocy Pan do nas przybył
 Nie do wieży z księgami
Gdzie mędrcy świata najwięksi
Ale do szopy w zawieję
Gdzie pastuszkowie są pierwsi

*Do szopy, do szopy wszyscy
Kto ogrzać pragnie ręce
Z darami, z darami, z darami
By odtajało serce x4*

Bóg się rodzi

1. Bóg się rodzi, moc truchleje
Pan niebiosów obnażony
Ogień krzepnie, blask ciemnieje
Ma granice – Nieskończony
Wzgardzony - okryty chwałą
Śmiertelny król nad wiekami
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.
2. Cóż masz, niebo, nad ziemiany?
Bóg porzucił szczęście swoje
Wszedł między lud ukochany
Dzieląc z nim trudy i znoje
Niemąło cierpiał, niemąło
Żeśmy byli winni sami
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.
3. W nędznej szopie urodzony
Żłób Mu za kolebkę dano
Cóż jest, czym był otoczony?
Bydło, pasterze i siano.
Ubodzy, was to spotkało,
Witać Go przed bogaczami.
A słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.
4. Podnieś rękę, Boże Dziecię
Błogosław ojczyznę miłą
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę Swą siłą
Dom nasz i majątność całą
I wszystkie wioski z miastami.
A Słowo Ciałem się stało
I mieszkało między nami.

Jingle bells/ Dzwonki sań

1. Poprzez białe drogi, z mrozem za pan brat,
pędzą nasze sanie szybkie niby wiatr.
Biegnij koniu wrony, przez uśpiony las,
my wieziemy świerk zielony i śpiewamy tak...

*Pada śnieg, pada śnieg,
dzwonią dzwonki sań, co za radość,
gdy saniami tak można jechać w dal,
Hej, pada śnieg, pada śnieg,
dzwonią dzwonki sań,
a przed nami i nad nami
wiruje tyle gwiazd./ x2*

2. Biegniesz, biała drogo, nie wiadomo jak,
nie ma tu nikogo, kto by znaczył ślad.
Tylko nasze sanie, tylko szybki koń,
tylko dzwonki roześmiane i piosenki ton...

*Pada śnieg, pada śnieg,
dzwonią dzwonki sań, co za radość,
gdy saniami tak można jechać w dal,
Hej, pada śnieg, pada śnieg,
dzwonią dzwonki sań,
a przed nami i nad nami
wiruje tyle gwiazd./ x2*

Cicha noc

1. Cicha noc, święta noc,
Pokój niesie ludziom wszem,
A u żłóbka Matka Święta
Czuwa sama uśmiechnięta,
Nad Dzieciątka snem,
Nad Dzieciątka snem./ x2

2. Cicha noc, święta noc,
Pastuszkowie od swych trzód,
Biegna wielce zadziwieni,
Za Anielskim głosem pieni,
Gdzie się spełnił cud,
Gdzie się spełnił cud./ x2

3. Cicha noc, święta noc
Narodzony Boży Syn,
Pan wielkiego majestatu,
Niesie dziś całemu światu,
Odkupienie win,
Odkupienie win./ x2

Skrzypi wóz

1. Skrzypi wóz, wielki mróz, wielki mróz na
ziemi/ x2

*Trzej królowie jadą
Złoto, mirrę kładą
Hej, kolęda, kolęda./ x2*

2. A komuż takiemu, Dzieciątku małemu/ x2

*Cóż to za Dzieciątko
Musi być paniątko
Hej, kolęda, kolęda./ x2*

3. Pasterze na lirze, na skrzypeczkach grali/ x2

*W tę stronę do szopy
Prędko przybiegali
Hej, kolęda, kolęda./ x2*

4. To Jezus maluśki, to dzieciątko krasne/ x2

*Cichutkie, malutkie
Jak słońeczko jasne
Hej, kolęda, kolęda./ x2*

5. Pójdę ja do Niego poproszę od Niego/ x2

*Daj nam Boże dziecię
Pokój na tym świecie.
Hej, kolęda, kolęda./ x2*

Gdy się Chrystus rodzi

1. Gdy się Chrystus rodzi,
I na świat przychodzi,
Ciemna noc w jasności
Promienistej brodzi.
*Aniołowie się radują,
Pod niebiosy wyśpiewują,
Gloria, gloria, gloria,
In excelsis Deo!// x2*
2. Mówią do pasterzy,
Którzy trzód swych strzegli,
Aby do Betlejem
Czym prędzej pobiegli.
*Bo się narodził Zbawiciel
Wszego świata Odkupiciel,
Gloria, gloria, gloria,
In excelsis Deo!// x2*
3. O niebieskie Duchy
I posłowie nieba,
Powiedzcie wyraźnie
Co nam czynić trzeba,
*Bo my nic nie pojmujemy
Ledwo od strachu żyjemy
Gloria, gloria, gloria,
In excelsis Deo!// x2*
4. Idźcie do Betlejem,
Gdzie Dziecię złożone
W pieluszki powite,
W żłobie położone,
*Oddajcie Mu pokłon Boski,
On osłodzi wasze troski,
Gloria, gloria, gloria,
In excelsis Deo!// x2*

Pójdźmy wszyscy do stajenki

1. Pójdźmy wszyscy do stajenki
Do Jezusa i Panienki!
Powitajmy Maleńkiego
I Maryję, matkę Jego./ x2
2. Witaj, Jezu ukochany
Od Patriarchów czekany.
Od Proroków ogłoszony
Od narodów upragniony./ x2
3. Witaj, Dziecineczko w żłobie,
Wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy
Byś nas wyrwał z czarta mocy./ x2
4. Witaj Jezu nam zjawiony
Witaj dwakroć narodzony,
Raz z Ojca przed wieków wiekiem
A teraz z Matki człowiekiem./ x2
5. Któż to słyszał takie dziwy?
Tyś człowiek i Bóg prawdziwy,
Ty łączysz w Boskiej osobie
Dwie natury różne sobie./ x2

O Gwiazdo Betlejemska

O gwiazdo betlejemska,
Zaświeć na niebie mym,
Tak szukam Cię wśród nocy,
Tęsknię za światłem twym.

*Zaprowadź do stajenki,
Leży tam Boży syn,
Bóg Człowiek z Panny Świętej,
Dany na okup win./ x2*

O, nie masz go już w szopce,
Nie masz Go już w żłóbku tam
Więc gdzie pójdziemy, Chryste?
Gdzie się ukryłeś nam?

*Pójdziemy przed ołtarze,
Wzniecić miłości żar,
I hołd Ci niski oddać,
To jest nasz wszystek dar./ x2*

Ja nie wiem, o mój Panie,
Któryś miał w żłobie tron,
Czy dusza moja biedna,
Milsza Ci jest niż on?

*Ulituj się nade mną,
Błagać Cię kornie śmiem,
Gdyś stajnią nie pogardził,
nie gardź i sercem mym./ x2*

Z narodzenia Pana

1. Z narodzenia Pana dzień dziś wesóły.

Wyśpiewują chwałę Bogu żywioły.

Radość ludzi wszędy słynie,

Anioł budzi przy dolinie

Pasterzów, co paśli pod borem woły./ x2

2. Wypada wśród nocy ogień z obłoku,

Dumają pasterze w takim widoku.

Każdy pyta: co się dzieje?

Czy nie świta? Czy nie dnieje?

Skąd ta łuna bije tak miła oku?/ x2

3. Ale gdy anielskie głosy słyszeli,

Zaraz do Betlejem prosto bieżeli.

Tam witali w żłobie Pana,

Poklękali na kolana

I oddali dary, co z sobą wzięli./ x2

Jezusa Narodzonego

1. Jezusa narodzonego wszyscy witajmy,
Jemu po kolędzie dary wzajem oddajmy.

*Oddajmy wesóło, skłaniajmy swe czoło,
Skłaniajmy swe czoło Panu naszemu./ x2*

2. Oddajmy za złoto wiarę, czyniąc wyznanie,
Że to Bóg i człowiek prawy leży na sianie.

*Oddajmy wesóło, skłaniajmy swe czoło,
Skłaniajmy swe czoło Panu naszemu./ x2*

3. Oddajmy też na kadzidło Panu nadzieję,
Że Go będziemy widzieć w niebie mówiąc to
śmiele.

*Oddajmy wesóło, skłaniajmy swe czoło
Skłaniajmy swe czoło Panu naszemu./ x2*

Mroźna cisza

1. Mroźna cisza świat okryła i na ziemię noc
spłynęła,
Tylko gwiazda świeci.
W ciemnej szopie Maria miła tuli do snu
Dziecię.

Luli, la-a-aj, luli, luli, luli, laj
luli, la-a-aj, luli, luli, luli, laj, luli, laj./ x2

2. Pochowały się ptaszęta w ciemnej szopie pod
strzechami.

Dzieci śpią w łóżeczkach.
Zaśnij, prosi Matka Święta, zaśnij, mój
Syneczku.

Luli, la-a-aj, luli, luli, luli, laj
luli, la-a-aj, luli, luli, luli, laj, luli, laj./ x2

3. Skrzy się mrozem śnieg na polach, już ucichły
leśne szmery. Drzew wiatr nie porusza.
Maria płacze nad niedolą małego Jezusa.

Luli, la-a-aj, luli, luli, luli, laj
luli, la-a-aj, luli, luli, luli, laj, luli, laj./ x2

Gore gwiazda Jezusowi

Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku.
Józef z Marią asystują przy boku, przy boku

*Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem x2*

Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie
Huczą, buczą delikatnej osobie, osobie

*Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem x2*

Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli
W koło szopę o północy obiegli , obiegli

*Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem x2*

Anioł Pański sam ogłosił te dziwy , te dziwy
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi

*Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
W Betlejem, w Betlejem*

